

WITAMY DZIECI I RODZICÓW

W tym tygodniu tematem przewodnim będzie:

Moja miejscowość, mój region

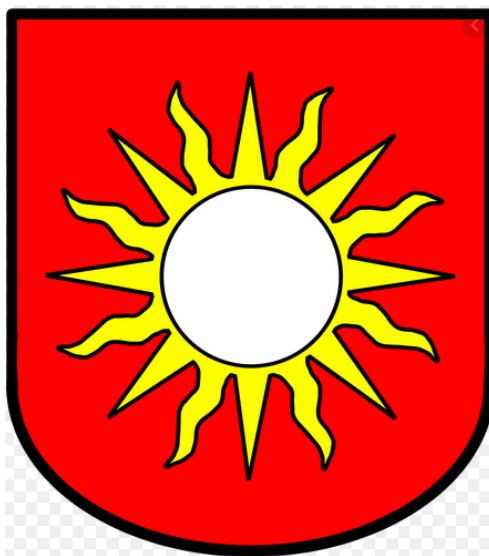
KOCHANE PRZEDSZKOLAKI zachęcamy Was do poszukania wspólnie z rodzicami informacji o Waszej miejscowości (albumy, przewodniki turystyczne, Internet). Poszukajcie ciekawych miejsc i zabytków.

1. Poznajemy naszą miejscowość

Zachęcamy do krótkiej wycieczki po okolicy (lub obserwacji krajobrazu za oknem)

Zwracamy uwagę na:

- domy i inne budynki,
- oznaczenia i symbole umieszczone na budynkach i ulicach,
- pomniki, zabytkowe obiekty i okazy przyrody,
- pracę osób wykonujących różne zawody,
- ruch uliczny,
- piękno krajobrazu oraz cechy majowej pogody.





Źródło: <https://sanatoria.medme.pl/picture/955,750,440,1,glowny-deptak-w-parku.jpg>



Źródło: <https://www.polskieszlaki.pl/galeria-zielona-w-busku-zdroju.htm>



Źródło: <http://turnusy-krakow.pl/tour/szpital-uzdrowskiowy-krystyna-sanatorium-marconi-2/>



Źródło: <https://www.polskieszlaki.pl/pomnik-leszka-czarnego-w-busku-zdroju.htm>



Źródło: <https://www.flickr.com/photos/128905059@N02/33886730026>

Zabawa "Prawda – nieprawda". Porządkowanie informacji na temat swojej miejscowości. Dziecko po usłyszeniu prawdziwej informacji podnosi rączkę do góry. Przykłady:

Moja miejscowość to duże miasto.

W mojej miejscowości jeżdżą tramwaje.

W mojej miejscowości jest pomnik.

W mojej miejscowości jest plac zabaw.

Przez moją miejscowość płynie rzeka.

W mojej miejscowości nie ma znaków drogowych.

W mojej miejscowości jest park.

2. Poznajemy góry

Ćwiczenie analizy i syntezy wzrokowej – Widok na góry.

Potrzebne będą:

zdjęcia/pocztówki przedstawiające górskie krajobrazy.

Dziecko ogląda zdjęcia przedstawiające góry. Wypowiada się na ich temat i wymienia charakterystyczne elementy krajobrazu górskiego. Rodzic uzupełnia wypowiedzi a następnie rozkłada przed dzieckiem widokówki przedstawiające krajobraz górski (pocięte na 2 - 4 części). Dziecko składa je w całość.

Sluchanie opowiadania Ewy Stadtmüller *Jak dobrze nam zdobywać góry.*



Rodzice uwielbiali górskie wyprawy. Kilka razy w roku pakowali plecaki i wyruszali na szlak.

– Jeszcze trochę podrośnięcie i wybierzemy się w góry wszyscy razem – obiecywał dzieciom tata.

– Ale kiedy to będzie? – niecierpliwił się Olek.

– Może już niedługo... – uśmiechnęła się mama. – Maj jest w tym roku taki piękny...

To chyba tatę przekonało, bo już następnego dnia zaczął planować pierwszy rodzinny rajd.

– Chcecie zobaczyć, dokąd pójdziemy? – zapytał, rozkładając mapę. – Najpierw szlak poprowadzi nas wąwozem, potem kawałek przez las i wyjdziemy na grań. – Na co? – nie zrozumiała Ada.

– Grań to inaczej grzbiet górski – wyjaśniła mama. – Zobaczycie, jak pięknie wyglądają wiosną górskie łąki zwane przez górali halami.

– Tylko pamiętaj: żadnego marudzenia – upominał siostrę Olek.

Trzeba przyznać, że Ada bardzo się starała. Szła dzielnie i nie narzekała, chociaż po dwóch godzinach marszu poczuła się trochę zmęczona.

– A daleko jeszcze do tych halek? – zapytała.

– Do hal? – roześmiała się mama. – Bliżej niż myślisz. Rzeczywiście, gdy tylko wyszli z lasu, Ada aż krzyknęła z zachwytu.

– Są!!! Są hale!! Są baranki i pan barankarz w kapeluszu!!!

– Pan barankarz nazywa się baca – uśmiechnął się tato – a pomaga mu dwóch młodych juhasów. Zobacz, są jeszcze tacy pasterze, co biegają na czterech łapach i szczekaniem zaganiają owieczki do stada. Ten większy ma na imię Bacuś, a ten mniejszy – Gronik. Była jeszcze Dolina...

– Dolina ma szczeniaki i musi się nimi zajmować – uśmiechnął się baca i zaprosił całe towarzystwo do bacówki, czyli drewnianej, okopconej jałowcowym dymem, chatki, gdzie nad paleniskiem wędziły się żółte góralskie serki zrobione z owczego mleka.

– Weźmiemy sobie takiego świeżutkiego oscypka na kolację – obiecał tata. Baca zapakował serek, po czym postawił na stole cztery drewniane kubki, do których nalał czegoś, co wyglądało jak kefir.

– To żętyca. Zostaje po zrobieniu oscypków – wyjaśniła mama. – Jest bardzo zdrowa. W smaku trochę przypomina maślanekę.

– Żętyca... – powtórzył Olek, żeby lepiej zapamiętać.

– A wiecie, jak się nazywa to, czym się podpieram? – zapytał baca, mrużąc jedno oko.

– Laska? – próbowała zgadnąć Ada.

– Raczej... siekierka – poprawił ją Olek.

– Nie jest to siekiera i nie jest to laga. To, czym się podpieram, to moja ciupaga – zrymowało się bacy, który, bardzo z siebie zadowolony, podkręcił wąsa i po chwili zastanowienia dokończył.

– To, co góral ma na nogach, kierpcami się zowie. Nie ma spodni ino portki, kapelusz na głowie. Cuchą się owinie, kiedy wiatr na hali, a gdy słońko zajdzie,

to watrę rozpali.

To dopiero była łamiglówka. Na szczęście mama z tatą znali się na góralskiej mowie i wyjaśnili, że kierzce to skórzane góralskie buty, cucha to wełniane góralskie okrycie, coś w rodzaju krótkiej peleryny, a watra – ognisko.

– Mamuś, a dlaczego górale mówią... inaczej niż my? – zapytał Olek późnym popołudniem, gdy dotarli już do schroniska.

– Mówią po swojemu, czyli gwarą – wyjaśniła mama. – Ludzie mieszkający w różnych regionach Polski różnią się od siebie: językiem, strojem, zwyczajami...

– Sami się o tym przekonacie, kiedy odwiedzimy Śląsk albo Kaszuby – włączył się do rozmowy tato.

– A kiedy odwiedzimy? – zapytał Olek, który zdążył już nabrać ochoty na kolejną rodzinną wyprawę.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Rodzic zadaje pytania:

– Co ciekawego zobaczyli Olek i Ada podczas pobytu w górach?

– Dlaczego baba mówił językiem niezrozumiałym dla Olka i Ady?

Rodzic kontynuuje rozmowę, wskazując na mapie Polski główne pasma górskie.

Zabawa ruchowa rozwijająca spostrzegawczość – Na górskim szlaku.

Potrzebne będą karteczki w kolorze czerwonym i taśma samoprzylepna.

Dziecko bawi się w chodzenie po górskim szlaku – odnajduje przyczepione przez rodzica w różnych miejscach ogrodu lub mieszkania karteczki w wybranym kolorze, np. czerwonym.

Praca plastyczna „Góry”- technika dowolna

Zabawy przy piosence „Tutaj mieszkam” -wygrywanie rytmu piosenki na dowolnym instrumencie perkusyjnym .

https://www.youtube.com/watch?v=_xJ-4YgLVHc

*Wszędzie wokół piękna zieleń,
drzewa, kwiaty cieszą mnie.
Tam wysoko ptaszek śpiewa,
ja tu zawsze mieszkać chcę.*

*Wszystko tutaj jest mi bliskie
wszystko tutaj dobrze znam.
Tutaj mam przyjaciół wielu
i nie jestem nigdy sam.*

*Patrzę w prawo widzę sklepy
patrzę w lewo widzę most.
Tam na rogu jest apteka
a plac zabaw jest na wprost.*

Jestem zadowolony – ćwiczenie artykulacyjne.

Dziecko maszeruje w dowolnych kierunkach, w rytmie piosenki „Tutaj mieszkam”

Podczas przerwy w muzyce rodzic zwraca się do dziecka:

- Uśmiechaj się, pokazując zęby, bardzo szeroko.
- Uśmiechaj się jedną stroną buzi, następnie drugą stroną.
- Uśmiechaj się raz jedną stroną, raz drugą stroną, na zakończenie pokaż szeroki uśmiech.

Tańcząca woda – ćwiczenie oddechowe.

Dziecko otrzymuje kubek z wodą i słomkę. Nabiera powietrze nosem i powoli dmucha w słomkę. Obserwuje, w jaki sposób powietrze wydostaje się z wody. Zabawę powtarzamy, zmieniając sposób dmuchania na krótki, przerywany.

3. Na wsi i w mieście

Dziecko ogląda zdjęcia przedstawiające wieś i miasto. Wypowiada się na temat miejsca, które najbardziej mu się podoba. Próbuje uzasadnić swój wybór.



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Wie%C5%9B#/media/Plik:%C5%9Awis%C5%82oczany_05.JPG



Źródło: <https://alebank.pl/wp-content/uploads/2018/06/Warszawa.jpeg>

Zagadki słuchowe:

<https://www.dailymotion.com/video/x2zbn9b>

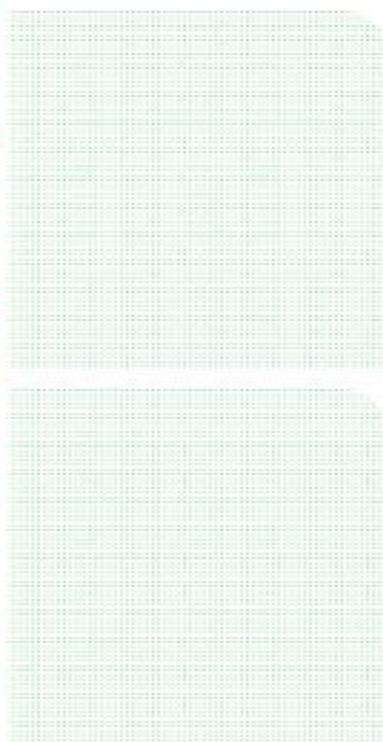
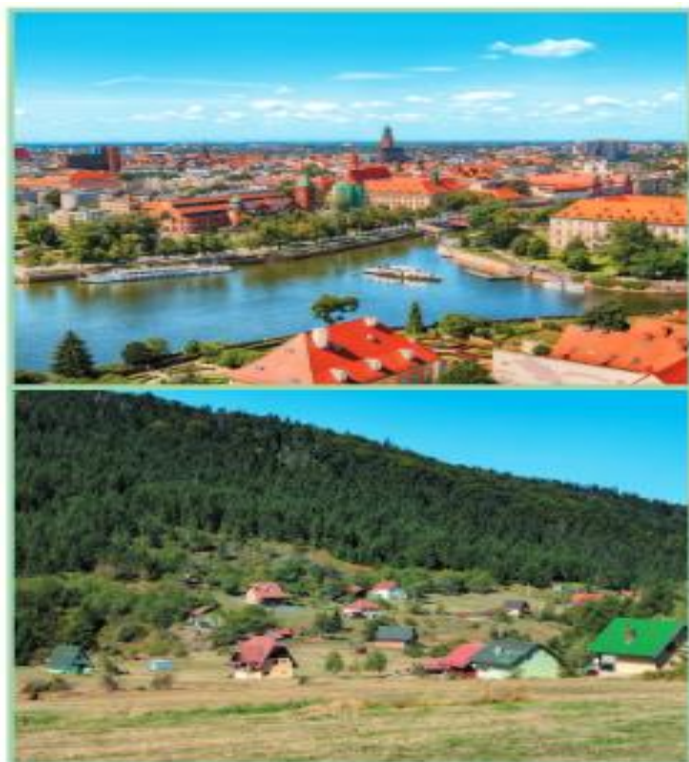
Jedynkowe Przedszkole- Wieś i miasto:

<https://www.youtube.com/watch?v=RKxwNYHxgmM>

Karta pracy s.14(3 latki)

Dziecko:

- pokazuje zdjęcie miasta a potem zdjęcie wioski,
- szuka wśród naklejek zdjęcia pasących się krów oraz zdjęcia ulicy i nakleja w odpowiednich miejscach.



Obserwuj zdjęcia. Gdzie możesz zobaczyć to, co przedstawiają – w mieście czy na wsi?

Karta pracy s. 42(4 latki)

Dziecko:

- ogląda zdjęcia na kartach,
- mówi, co na nich widać,
- koloruje na zielono ramki zdjęć, które przedstawiają miasto, a te które przedstawiają wieś na niebiesko,
- kończy rysować autobusy według wzoru.



Zabawa muzyczno –ruchowa „Spacerkiem czy biegiem po mojej okolicy?” - (rozdzielamy tempo szybko-wolno). Dzieci „wybierają się” na wycieczkę po okolicy- poruszają się zgodnie z tempem słuchanej melodii.

https://www.youtube.com/watch?v=afceLnZTLP4&list=RDafceLnZTLP4&start_radio=1

Zabawa ruchowo-naśladowcza do piosenki „Ręce do góry”

<https://www.youtube.com/watch?v=OmAZquWgp9A&list=PLeR0qnTtMYnJIFurCAuIN5OXdcI05Ydim>

Praca plastyczna „ Zielona wieś, kolorowe miasto”

Do wykonania pracy potrzebne będą kolorowe gazety, nożyczki, klej, kredki lub farby. Kartkę A4 lub A3 dzielimy na połowę.

Na jednej części dziecko tworzy WIEŚ natomiast na drugiej MIASTO, wykorzystując wycięte ilustracje z gazet . Tło pracy mały artysta może pokolorować kredkami lub farbami.

Zielona wieś, kolorowe miasto – (makieta).

Wykorzystując pudełka, kolorowy papier , wycinki z gazet, zabawki, dziecko tworzy makietę wsi lub miasta.

4. Budujemy domy- zabawa matematyczna

Potrzebne będą: kontury małych i dużych prostokątów i kwadratów narysowane na kolorowej kartce, biała kartka A4

Dziecko wycina figury geometryczne, segreguje je i liczy.

Układanie figur według instrukcji.

Prosimy dziecko o wybudowanie niskiego domu. Mówimy:

– Wybuduj niski dom, który ma dwoje drzwi i trzy okna. Dziecko układa białą kartkę w pozycji poziomej i na nim odpowiednio 2 małe prostokąty i 3 małe kwadraty.

Sprawdzamy wykonanie zadania, po czym dziecko zdejmuje figury z kartki Następnie prosimy dziecko o wybudowanie wysokiego domu.

Mówimy: – Wybuduj wysoki dom, który ma jedno duże drzwi oraz dwa duże okna. Dziecko układa kartkę w pozycji pionowej i na niej odpowiednio 1 duży

prostokąt i 2 duże kwadraty. Sprawdzamy wykonanie zadania, po czym dzieci zdejmują figury z kartonu.

Układanie figur według własnego pomysłu

Dziecko samodzielnie buduje dom – układa na białej kartce małe i duże figury, opisuje swój budynek – mówi, jaki dom zbudowało i jakich figur użyło.

Domek- rysowane wierszyki:

<https://www.youtube.com/watch?v=JE4xQqRePZk>

5. Ciekawe miejsca w Polsce- zabawa dydaktyczna inspirowana wierszem Iwony Salach

*Pojedziemy na wycieczkę: wrr, wrr, wrr,
wezmę misia i bułeczkę: mniam, mniam, mniam.*

*Autem szybko wyruszamy: tur, tur, tur,
cały wielki świat zwiedzamy: tup, tup, tup.*

*Tak się kręci kierownica brum, brum, brum,
a tak światłem się zachwycam: ach, ach, ach.*

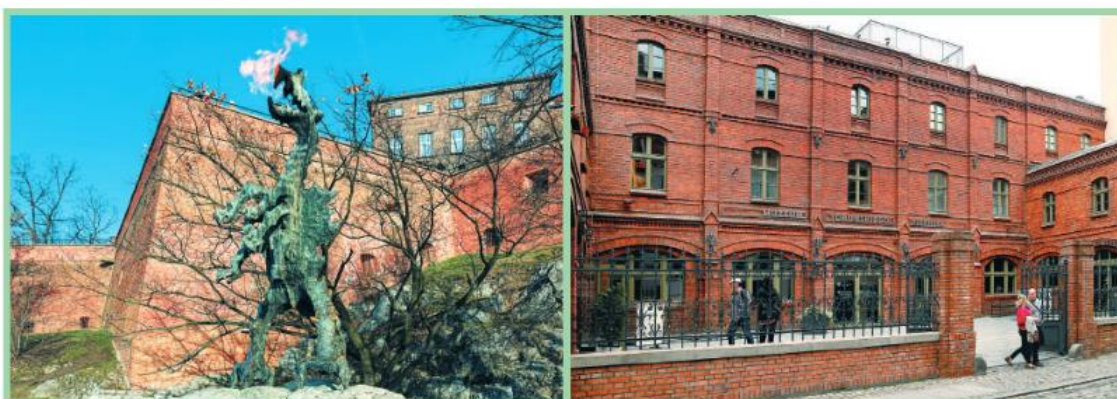
*Wycieraczki tak mrugają: i, i, i,
a tak w radiu jazz śpiewają: daba, daba, daba, dam.*

*A gdy wszystko już zwiedzimy,
to do domu powrócimy.*

*Posiedzimy chwilę w kątku
i zaczniemy od początku.*

Pojedziemy na wycieczkę...

Przeczytaj tekst z osobą dorosłą. Ona będzie czytać wyrazy, a ty - mówić nazwy zdjęć.
Powiedz, które z tych miejsc chciałbyś odwiedzić.



wawelski w Krakowie.

Muzeum toruńskiego



Królewski w Warszawie.



nad Morzem Bałtyckim.



Rysuj budynki po śladach.

Dziecko dzieli rytmicznie wyrazy (na sylaby)

LATARNIA

ZAMEK

PIERNIK

SMOK

Zabawa ruchowa „Od gór do morza”

Rodzic pokazuje na mapie:

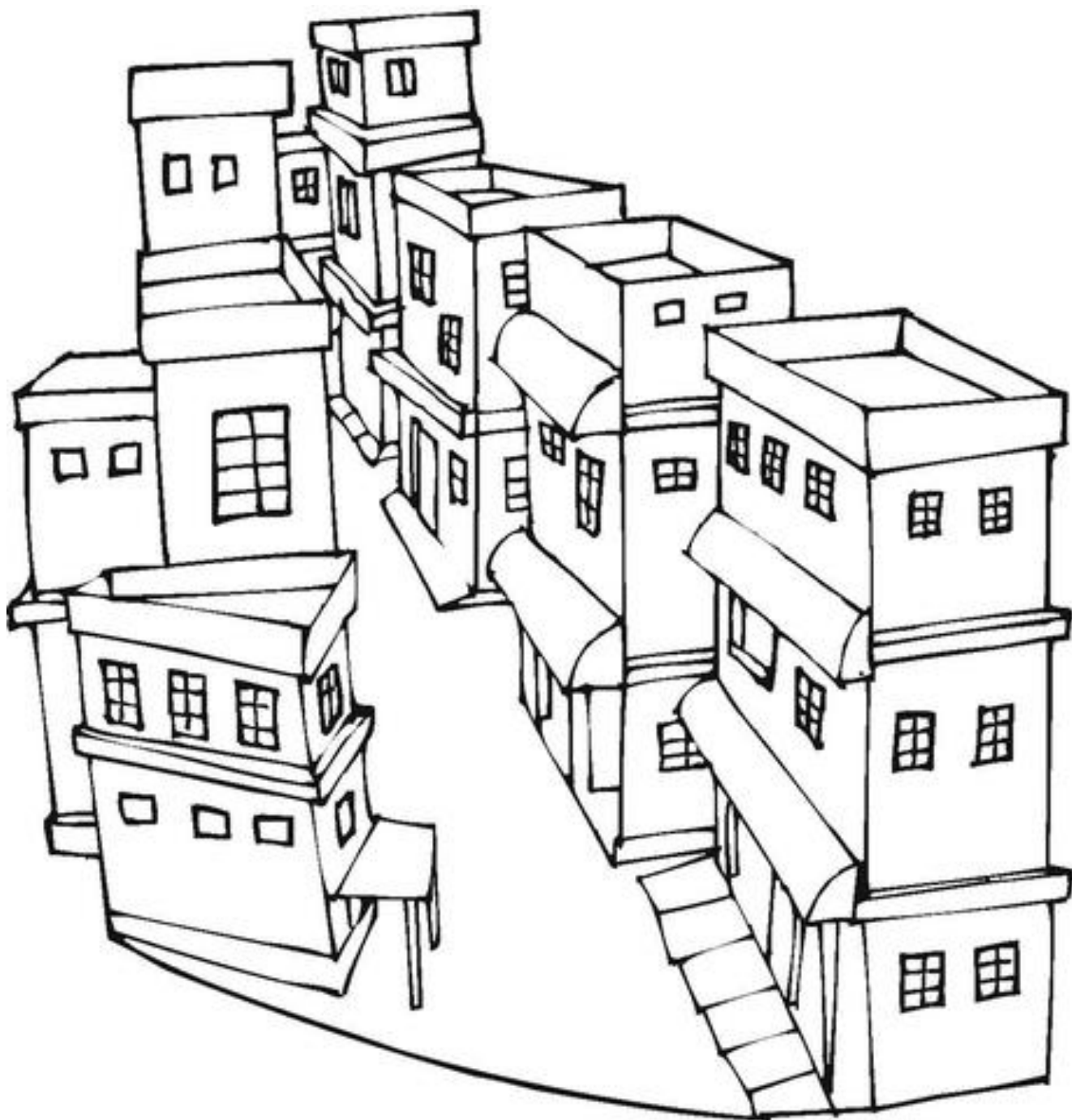
-góry- dziecko naśladuje wspinanie się po górach,

-miasto- dziecko spaceruje i rozgląda się,

-morze- dziecko kładzie się na dywanie i naśladuje pływanie.

ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ ZABAWY I NAUKI 😊





Źródło: <http://www.supercoloring.com/pl/kolorowanki/ulica-miasta>

